

NSA: można palić w kominku, nawet gdy masz inne ogrzewanie

14.7.2026 - Paweł Usiadek | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Paweł Usiadek - członek Rady Liderów Konfederacji.

Zwycięstwo zdrowego rozsądku, ale to wciąż za mało!

Absurdalne, że sądy zajmują się takimi rzeczami. Naczelny Sąd Administracyjny stanął po stronie zwykłego człowieka i zdrowego rozsądku. W prawomocnym wyroku z 7 lipca uznał, że rekreacyjne palenie w kominku spełniającym normy ekologiczne nie może być zakazane tylko dlatego, że w domu jest inne źródło ciepła.

O co chodziło? Sejmik województwa mazowieckiego wprowadził rygorystyczny program, który w tak zwane dni smogowe zakazywał używania kominków, o ile nie były jedynym źródłem ciepła. Zakaz objął całe województwo, m.in. Ciechanów czy Płock. Do sądu poszedł właściciel nowego domu z nowoczesnym kominkiem spełniającym unijne normy ekoprojektu.

I wygrał. Sąd uznał, że zakaz narusza prawo własności chronione Konstytucją. Kluczowy argument jest prosty. Samorząd nie wykazał, że nowoczesne, certyfikowane kominki są bardziej szkodliwe niż inne paleniska na paliwa stałe, w tym na węgiel. Skoro tak, to wybiórcze karanie akurat kominków jest arbitralne i niesprawiedliwe.

Ale nie łudźmy się. To tylko jeden wyrok w jednej sprawie. Machina nowych zakazów działa dalej. Uchwały antysmogowe, normy Euro 7, ETSy, zakaz kotłów gazowych. NSA nas przed tym wszystkim nie uchroni. Potrzeba zmiany politycznej i zawrócenia z kursu klimatyzmu.

Zwykły człowiek nie powinien latami procesować się o prawo do rozpalenia własnego kominka. To urzędnicy powinni udowadniać sens każdego zakazu, zanim go wprowadzą. A nie odwrotnie. Zdrowy rozsądek nie może być luksusem wywalczanym w sądzie.□

<https://konfederacja.pl/nsa-mozna-palic-w-kominku-nawet-gdy-masz-inne-ogrzewanie>